

WŁODZIMIERZ DZUN<sup>1</sup>, WIESŁAW MUSIAŁ<sup>2</sup>

## ZAGOSPODAROWANIE ZIEMI ROLNICZEJ W POLSCE W OKRESIE PRZED- I POAKCESYJNYM W UJĘCIU REGIONALNYM

**Abstrakt.** W opracowaniu podjęto problem zmian zachodzących w użytkowaniu ziemi rolniczej w Polsce w latach 1990–2012. Badania wskazują na duże różnice między dynamiką ubytku tych zasobów a dynamiką ich ubytku w użytkowaniu gospodarstw rolnych. W omawianym okresie powierzchnia użytków rolnych zmniejszyła się o 0,7 mln ha, podczas gdy ich powierzchnia w użytkowaniu gospodarstw rolnych – o 3,2 mln ha. Jednocześnie w gospodarstwach zdecydowanie wzrasta powierzchnia użytków rolnych, na której w ogóle nie prowadzi się żadnej działalności rolniczej lub tylko prowadzi się ją w ograniczonej skali. W szybkim tempie postępuje więc proces deproduktywizacji ziemi rolniczej. Objęcie polskiego rolnictwa WPR UE, a w szczególności wprowadzenie dopłat obszarowych, proces ten znacząco wyhamowało. Jednak brak poprawy w rentowności produkcji rolnej, przy wzroście możliwości uzyskania dochodów spoza rolnictwa, proces ten w ostatnich latach wyraźnie ożywiło. Skala i dynamika zmian omawianych procesów jest silnie zróżnicowana regionalnie. Badania wskazują, że najmniejszym spadkiem powierzchni zasobów ziemi rolnej oraz najmniejszą skalą deproduktywizacji tych zasobów charakteryzują się województwa o korzystnej strukturze agrarnej i o wysokiej kulturze rolnej, tj. kujawsko-pomorskie, wielkopolskie, opolskie, a także podlaskie. Na drugim biegunie plasują się województwa o dużym rozdrobieniu agrarnym, tj. podkarpackie, małopolskie, świętokrzyskie i śląskie. Skala tych procesów wyraźnie hamuje możliwość poprawy struktury agrarnej i wskazuje na brak instrumentów w polityce rolnej, umożliwiających zdecydowane ich ograniczenie.

**Słowa kluczowe:** gospodarka ziemią rolniczą, przemiany agrarne

### WPROWADZENIE

Ziemia rolnicza jest podstawowym, przyrodniczym środkiem produkcji, czynnikiem i zasobem produkcji, niemal niezniszczalnym kapitałem, odpornym także na

<sup>1</sup> Autor jest pracownikiem naukowym Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN (e-mail: wdzun@upcpoczta.pl).

<sup>2</sup> Autor jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie (e-mail: rrmusial@cyf-kr.edu.pl).

kryzysy, ale również dobrem ograniczonym, majątkiem indywidualnym i dobrem publicznym, cennym i poszukiwanym, bywa, że niechcianym, często również budzącym emocje. Te i inne cechy sprawiają, że ziemia jako taka, a szczególnie ziemia rolnicza, odróżnia się od innych środków do produkcji rolnej i w ekonomice rolnictwa traktowana jest nadal jako specyficzny zasób kapitałowy. Jej stan, położenie, sposób zagospodarowania, struktura, intensywność użytkowania i ochrony, ale także obrót poddawane są szczególnemu zainteresowaniu państwa i polityki rolnej. Jednakże dotyczy to niemal wyłącznie polityki krajowej, zwłaszcza w odniesieniu do gospodarki zasobami i obrotu, gdyż ziemia pozostaje w dużej mierze poza sferą zainteresowania wspólnej polityki rolnej (WPR) [Musiał 2012, Zegar 2012]. Mimo postępu naukowo-technicznego jej znaczenie nie tylko nie maleje, ale wręcz rośnie. Wynika to z faktu, że od rolników oczekuje się nie tylko coraz większej ilości taniej żywności, ale także o wysokiej jakości i bezpiecznej. Takiej żywności domagają się przede wszystkim bogate społeczeństwa krajów rozwiniętych. Zwiększają się także oczekiwania wobec rolników jako producentów surowców dla pozarolniczych działów gospodarki. Można tu wskazać na przykład coraz szersze wykorzystywanie surowców rolnych do produkcji energii odnawialnej, produkcji materiałów budowlanych i innych sposobów jej agryfikowania. Jednak już w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia pojawiły się wyraźne sygnały zmniejszania się tempa wzrostu produkcji rolnej w skali całego świata. Jako podstawowe tego przyczyny wskazuje się: wyczerpywanie się nieużytkowanych zasobów ziemi nadającej się pod uprawę, znaczną skalę deproduktywizacji ziem już uprawianych, a przede wszystkim jej degradację, zubożenie, erozję i zasolenie oraz przeznaczanie ziem rolnych na cele nierolnicze.

Jeszcze w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia powierzchnia użytków rolnych (UR) na świecie miała tendencję wzrostową, ale już w pierwszej dekadzie tego wieku malejącą (w 1985 roku – 4647,3 ml ha, w 1990 roku – 4846,3 ml ha, w 2000 roku – 4942,2 ml ha i w 2009 roku – 4889,0 ml ha). Jednocześnie kryzysy rolne w latach 2007–2008 i w 2010 roku wyraźnie potwierdzają nasilenie się bezpośrednich i pośrednich zagrożeń dla globalnego bezpieczeństwa żywnościowego świata. Na początku obecnej dekady liczba ludności niedożywionej i głodującej była średnio o 9% większa niż w połowie lat dziewięćdziesiątych i stanowiła około 14% ogólnej liczby ludności. Przy tym należy mieć na uwadze fakt, że do 2050 roku popyt na produkty rolne w związku z zapotrzebowaniem na żywność (przy zachowaniu obecnego modelu żywienia) i na cele pozażywnościowe (przede wszystkim na biopaliwa) może się podwoić [Zegar 2012]. Wyżej przedstawiona sytuacja spowodowała, że w skali światowej ziemia stała się bardzo atrakcyjna ekonomicznie. Rozpoczęła się walka o dostęp do ziemi rolniczej, a nawet jej „rabowanie” (*land grabbing*) przez wielki kapitał światowy. Do walki tej włączyły się przede wszystkim kraje zagrożone największym niedoborem produkcji rolnej, takie jak: Chiny, Indie i kraje naftowe Bliskiego Wschodu, a następnie wielkie korporacje finansowe państw zachodnich, licząc, że kapitał zaangażowany w ziemię rolną przyniesie wysokie zyski [Łukaszewicz 2012, Jasikowska i Górlach 2012]. Problem władania odpowiednimi zasobami ziemi rolnej i właściwego wykorzystania tych zasobów nabiera więc szczególnej wagi.

W Polsce, szczególnie w ostatnich 10 latach, obserwuje się narastanie wyraźnie sprzecznych tendencji w zakresie zagospodarowania i użytkowania ziemi. Z jednej strony duża część ziemi rolniczej, pozostająca w użytkowaniu gospodarstw rolniczych, w tym szczególnie małych obszarowo, uległa znaczącej deproduktywizacji. Zjawisko to polega na zmniejszaniu się jej produktywności aż do całkowitego porzucenia jej rolniczego użytkowania. Deproduktywizacja to zarówno zmniejszenie wydajności technologicznej i technicznej, mierzona plonem z jednostki powierzchni, jak również zmniejszenie produktywności. Ta, z kolei, oznacza zmniejszenie się produkcji ocenianej w kategoriach techniczno-ekonomicznych lub ekonomicznych, tj. wysokością produkcji końcowej, towarowej czy wartości dodanej. Z drugiej strony następuje w części komercyjnych, towarowych gospodarstw rolnych wzrost poziomu intensywności gospodarowania, tj. intensywności nakładczej, której przejawem jest zwiększone zużycie środków produkcji służących intensyfikacji, a w efekcie wzrost produktywności i produktywności. Niejako równolegle do wymienionych powyżej procesów o charakterze deproduktywizacyjnym i intensyfikacyjnym, powszechnie staje się zjawisko dezagrarnizacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej, które ma zróżnicowany charakter i nasilenie, i dotyczy nie tylko sfery produkcyjnej, ale także ekonomicznej, ekologicznej i kulturowej [Dzun 2012a, Musiał 2012].

Wyżej przedstawiona sytuacja wskazuje na konieczność bardzo uważnego śledzenia zmian w zasobach ziemi rolnej w Polsce i w poziomie ich wykorzystania. Badanie zmian w zasobach ziemi rolniczej to przede wszystkim analiza skali i celowości przeznaczania jej na cele nierolnicze. Natomiast badanie zmian w poziomie produkcyjnego wykorzystania ziemi realnie rolniczej to z jednej strony analiza zmian powierzchni użytków rolnych niewykorzystywanych rolniczo i ich udziału w posiadanych zasobach ziemi rolnej, a z drugiej strony zmian w produktywności i produktywności ziemi wykorzystywanej w gospodarstwach rolnych.

Na powierzchnię użytków rolnych niewykorzystywanych rolniczo składają się:

- użytki rolne niebędące w użytkowaniu gospodarstw rolnych,
- użytki rolne w gospodarstwach rolnych nieprowadzących działalności rolniczej,
- użytki rolne w gospodarstwach prowadzących działalność rolniczą wyłączone z produkcji rolnej (niebędące w kulturze rolnej i ugorowane).

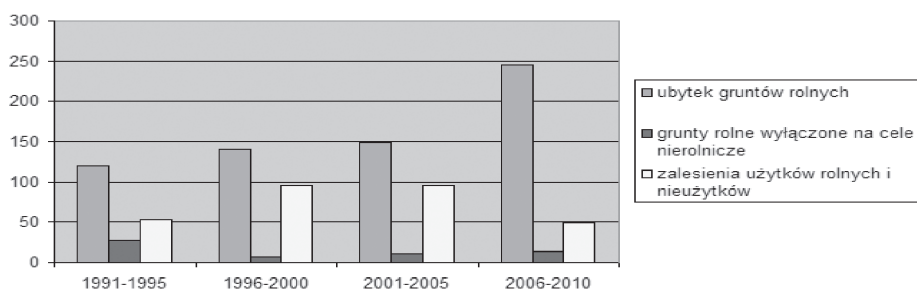
W opracowaniu przedstawiono analizę i ocenę stanu oraz zmian w powierzchni użytków rolnych w Polsce w ujęciu geodezyjnym (tj. we władaniu) i ich wykorzystaniu w gospodarstwach rolnych (tj. w użytkowaniu). Analizę prowadzono dla danych ogólnopolskich i w ujęciu regionalnym na poziomie województw. Podstawą analizy były dane GUS, a w szczególności dane PSR 1996, 2002 i 2010. Pozyskane przez GUS dane źródłowe, głównie poprzez metodyczny ankietowy wywiad, każdorazowo stanowił opis rzeczywistości gospodarczej badanych podmiotów. Stosowne oprzyrządowanie instytucjonalne tak prowadzonych badań opisywało każdorazowo stan zasobów badanych gospodarstw, pozostawiając pewną autonomię klasyfikacji i oceny zagospodarowania ziemi przez jej właściciela (użytkownika). Problem produktywności ziemi rolnej użytkowanej w gospodarstwach rolnych ze względu na ograniczone ramy artykułu pozostawiono do odrębnego opracowania.

## STAN I ZMIANY W ZASOBACH ZIEMI ROLNICZEJ

Polska należy do krajów średnio wyposażonych w zasoby ziemi rolnej. Jeszcze w 1960 roku powierzchnia użytków rolnych w ujęciu geodezyjnym (we władaniu) wynosiła 20,4 mln ha (15,7 mln gruntów ornych). Jednak wraz z rozwojem gospodarczym kraju następowało zmniejszanie zasobów gruntów rolnych poprzez przeznaczanie ich pod budownictwo mieszkaniowe i gospodarcze, na cele infrastruktury, pod zbiorniki wodne, pod zalesienia i zadrzewienie itp. Na początku 2010 roku Polska dysponowała w ujęciu geodezyjnym 18,193 mln ha gruntów rolnych<sup>3</sup>, z tego około 13,97 mln ha gruntów ornych. W latach 1990–2010 ubyło więc około 2,2 mln ha użytków rolnych. W związku z tym, że w latach 1990–2010 liczba ludności w Polsce wzrosła z 29,8 do 38,2 mln, powierzchnia UR przypadająca na 1 mieszkańca zmniejszyła się z 0,68 do 0,48 ha. Pod względem tego wskaźnika Polska znajduje się w środku grupy krajów, zarówno UE 15, jak i UE 27, o zbliżonej średniej. Natomiast zdecydowanie gorzej przedstawia się sytuacja w zakresie jakości gruntów rolnych. W Polsce gleby bardzo dobrej i dobrej jakości stanowią 11,4%, a gleby słabej i bardzo słabej jakości □ 34,5%. Procentowy udział gleb lekkich, a więc także z reguły rolniczo słabych, w ogólnej powierzchni użytków rolnych jest w naszym kraju dwukrotnie większy niż średnio w Europie. Oznacza to, że w Polsce przy podobnym poziomie agrotechniki, jak średnio w UE, osiągnięcie podobnej wielkości produkcji roślinnej wymaga znacznie większych nakładów kapitału lub większego areалу ziemi [Dzun i Józwiak 2009, Dzun 2011].

Zmiany w zasobach ziemi rolniczej są w znacznym stopniu determinowane dynamiką rozwoju gospodarczego kraju oraz przepisami prawnymi dotyczącymi gospodarki ziemią, w tym w zakresie jej obrotu, zagospodarowania i ochrony środowiska. Wyraźne zmniejszenie ubytku tych gruntów było widoczne w okresie wzmożonych trudności gospodarczych, a więc w końcowych latach systemu planowania centralnego i na początku przemian systemowych. W latach 1985–1995 powierzchnia UR zmniejszyła się średnio o 224 tys. (po 22,4 tys. średniorocznie). W następnych latach ubytek UR był już nieco większy (rysunek 1). Wiązać to można nie tyle z intensywnym rozwojem gospodarczym, co ze swoistą erozją systemu prawnego w zakresie ochrony ziemi i jej wyłączaniem z rolniczego użytkowania. Nie zawsze wiązało się ono z przeznaczeniem tej ziemi na inne, nierolnicze cele, lecz stanowiło niejako potencjał przygotowywany dla celów inwestycyjnych. Ubytek UR w pięcioleciu 2001–2005 został osłabiony prawdopodobnie w związku z dekoninkturą gospodarczą oraz oczekiwaniem w latach 2002–2003 na wejście Polski do UE i wprowadzenie dopłat bezpośrednich (w systemie uproszczonym – dopłaty do areálu UR), a także porządkowaniem stanu ewidencji gruntów. W 2003 roku nastąpił nawet wzrost powierzchni gruntów rolnych o 18 tys. ha. Wyraźne zwiększenie tempa ubytku UR widoczne jest po wejściu Polski do UE, a więc w okresie wyraźnej poprawy dochodów ludności i ożywienia inwestycji infrastrukturalnych [Dzun 2007]. W latach 2004–2012 ubyło 331 tys. ha, ziemi, a więc średniorocznie po 47,3 tys. ha użytków rolnych, to jest nawet nieco więcej niż w latach sie-

<sup>3</sup> Według ewidencji gruntów rolnych obowiązującej do 2002 roku, to jest bez gruntów rolnych zabudowanych, pod rowami i pod stawami.



RYSUNEK 1 Ubytek gruntów rolnych w latach transformacji systemowej<sup>a</sup> i integracji z UE  
 FIGURE 1. The loss of agricultural land in the years of transformation in Poland<sup>a</sup> and in the years since EU accession

<sup>a</sup> Grunty rolne według kryterium obowiązującego do 2002 roku, tj. bez gruntów rolnych zabudowanych, pod rowami i pod stawami.

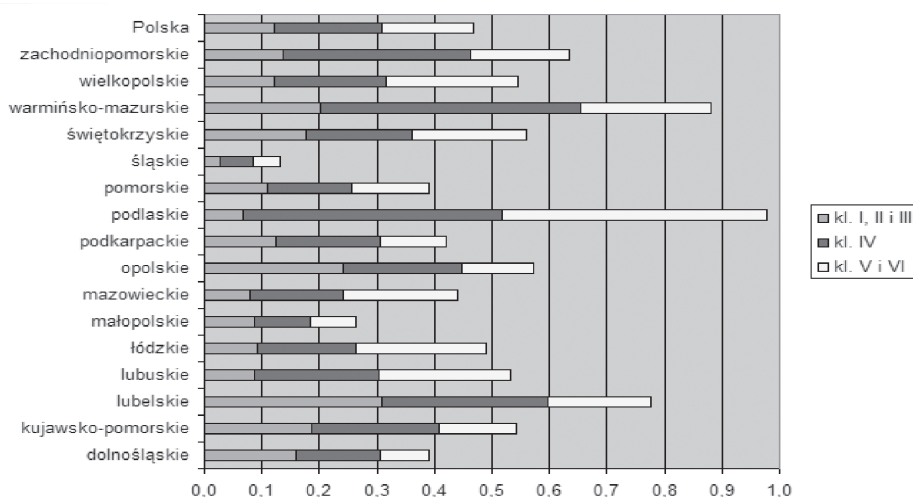
<sup>a</sup> Agricultural lands according to the criterion which had been in effect to 2002 i.e. not including agricultural building areas, drainage ditches and ponds.

Źródło: Na podstawie odpowiednich roczników statystycznych GUS.

demdziesiątych. W sumie od początku 1991 roku do początku 2012 roku ubyło 698 tys. ha gruntów rolnych.

Brak jest dokładnych danych na temat konkretnych przyczyn ubytku gruntów rolnych i celów, na jakie były one przeznaczane. Pewną część tych ubytków stanowią formalne wyłączenia gruntów na cele nierolnicze (na infrastrukturę), powstające lub rozbudowujące się nierolnicze podmioty gospodarcze oraz budownictwo mieszkaniowe i biurowe. Grunty te wyłączane są w trybie obowiązujących przepisów o ochronie gruntów rolnych (wyłączenia za odszkodowaniem). Jednak wyłączenia z tego tytułu były i są niewielkie. Niewielka jest także skala zalesień użytków rolnych, należy bowiem uwzględnić, że podane na rysunku 1 dane obejmują także zalesienia nieużytków. Wynikałoby z tego, że większość ubywających gruntów rolnych to wyłączenia realizowane przez samych rolników, bez formalnego odrolnienia, na różnego rodzaju cele nierolnicze, na przykład na budownictwo mieszkaniowe dla siebie i (lub) dzieci, oraz coraz to bardziej popularne działki rekreacyjne. Należy jednak stwierdzić, że niezależnie od przyczyn ubytku jego skala w analizowanym okresie, z punktu widzenia przyszłych pokoleń, była zbyt duża.

Dynamika zmian w zasobach ziemi rolnej jest silnie zróżnicowana regionalnie (rysunek 2). Jest to efekt zarówno przestrzennego zróżnicowania dynamiki rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, jak i struktury prawno-organizacyjnej i struktury agrarnej. Ze względu na zmiany w strukturze administracyjnej kraju i możliwość uzyskania danych zróżnicowanie to przeanalizowano za lata 2001–2012. W okresie tym zasób ziemi rolnej w całym kraju zmniejszył się o ponad 438 tys. ha, a więc o 2,4%. Największe zmniejszenie odnotowano w województwie podkarpackim (o 5,2%), śląskim (o 5,1%) i świętokrzyskim (o 3,4%). Wszystkie te województwa cechuje duże rozdrobnienie agrarne, w związku z czym stosunkowo duża część użytków rolnych przeznaczana jest na siedziby gospodarstw (domy i budynki gospodarcze), a także na różne formy budownictwa mieszkaniowego poza gospodarstwem lub w ramach samego gospodarstwa. Użytkowanie rolnicze jest tu subregionalnie, zwykle mniej cenione, co wynika m.in. z rozdrobnienia agrarnego, zacofania technologicznego,



RYSUNEK 2. Użytki rolne<sup>a</sup> przypadające na 1 mieszkańca z uwzględnieniem ich jakości [ha] (dane na początek 2012 r.)

FIGURE 2. Agricultural lands<sup>a</sup> per 1 inhabitant with the inclusion of their quality [ha] (data from the beginning of 2012)

<sup>a</sup> UR – według definicji obowiązującej do 2002 roku: tylko grunty orne, użytki zielone i pod uprawami trwa-  
łymi, a więc bez zabudowanych, oraz pod stawami i rowami.

<sup>a</sup> UAA – Utilised Agricultural Area (UAA) – according to the definition, which had been in effect to 2002, and  
comprises only arable lands, grasslands and under other cultivation, which are without agricultural buildings  
nor as ponds and ditches.

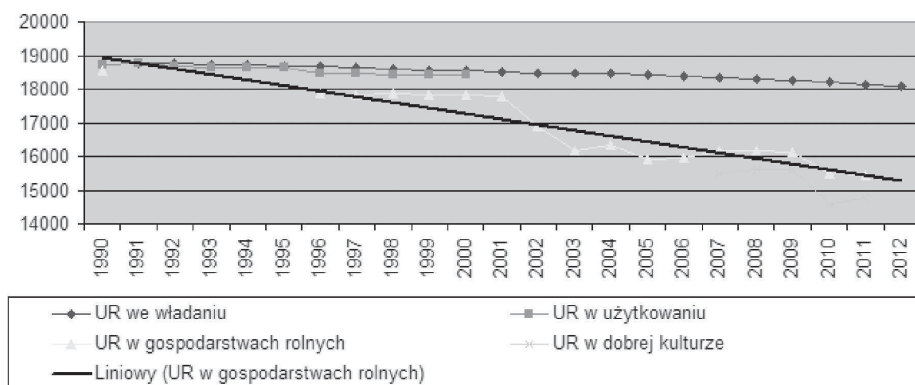
Źródło: Na podstawie: Rocznika Statystycznego Rolnictwa [2013].

niskich plonów i dwuzawodowości [Musiał 2012]. Oczekiwana formą gospodarowa-  
nia ziemią jest jej odrolnienie (formalne) i sprzedaż, gdy jest to możliwe, na działki  
budowlane, oraz podział na działki budowlane i rekreacyjne dla rodziny. Stosunkowo  
duży ubytek ziemi rolnej zanotowano też w województwie mazowieckim (3,0%),  
co wynika prawdopodobnie z wpływu aglomeracji stołecznej, która rozbudowuje  
się także na terenach wiejskich i rolniczych. Natomiast najmniejszy ubytek zasobu  
ziemi rolnej zanotowano w województwach z dużym udziałem gospodarstw bardzo  
dużych i dużych obszarowo, o dużej kulturze rolnej (opolskie – 1,0%, wielkopol-  
skie – 1,2%). Ziemia jest tu także z reguły wyższej jakości rolniczej, stąd bardziej  
cennej gospodarczo [Dzun 2011, 2012a].

W rezultacie historycznie ukształtowane regionalne zróżnicowanie w zakresie  
zagospodarowania i wyposażenia w zasoby ziemi rolnej znacząco się pogłębia.  
Aktualnie powierzchnia użytków rolnych (tylko grunty orne, użytki zielone i grunty  
pod uprawami trwa-łymi) w ujęciu geodezyjnym (we władaniu) przypadająca na  
1 mieszkańca waha się od 0,13 ha w województwie śląskim i 0,26 ha w woje-  
wództwie małopolskim do 0,88 ha w województwie warmińsko-mazurskim i 0,98  
w województwie podlaskim. Jednocześnie należy wskazać na silne zróżnicowanie  
regionalne w zakresie jakości gleb. Relacje udziału gleb dobrych (kl. I, II i III)  
i gleb słabych (kl. V i VI) są najkorzystniejsze w województwach: opolskim (od-  
powiednio 42 i 22%), dolnośląskim (41 i 22%) i lubelskim (40 i 23%), natomiast  
najmniej korzystne w województwach podlaskim (7 i 47%), lubuskim (16 i 43%)  
i mazowieckim (18 i 45%).

Uwzględniając także inne czynniki wpływające na potencjał produkcyjny użytków rolnych na podstawie badań IUNG [Krasowicz 2003], można stwierdzić, że największym potencjałem charakteryzują się użytki rolne w województwach: opolskim, kujawsko-pomorskim, łódzkim, małopolskim, podkarpackim i lubelskim, natomiast najmniejszym – w województwach: podlaskim, mazowieckim i lubuskim. Nie zawsze wiąże się to z wyższą produktywnością i produktywnością, gdyż o niej decyduje w dużej mierze struktura agrarna, poziom intensywności produkcji i szeroko rozumiana kultura rolna. Jest ona nadal zdecydowanie niższa w województwach wschodniej Polski, choć w województwie podlaskim obserwowane są od wielu lat pozytywne, a nawet przełomowe zmiany, które dotyczą głównie produkcji zwierzęcej.

Realizację celów stawianych przed rolnikami determinują jednak nie zasoby gruntów rolnych „we władaniu” (w ujęciu geodezyjnym), a grunty rolne w użytkowaniu, w tym przede wszystkim w użytkowaniu rolniczym przez gospodarstwa rolne (rysunek 3).



RYSUNEK 3. Zmiany w powierzchni użytków rolnych „we władaniu” (w ujęciu geodezyjnym) i w użytkowaniu<sup>a</sup> w latach 1990–2012 [tys. ha]

FIGURE 3. Changes in the agricultural area “in hand” (from a geodetic perspective) and in use<sup>a</sup>, in 1990–2012 [<sup>0</sup>000 ha]

<sup>a</sup> Użytki rolne „we władaniu” – dane na początek roku, użytki rolne w użytkowaniu – dane z czerwca.

<sup>a</sup> Agricultural lands under possession – data provided at the beginning of the year, agricultural land in use – data from June.

Źródło: Na podstawie odpowiednich roczników statystycznych GUS.

W gospodarce centralnie planowanej prawie 100% zasobów gruntów rolnych było zaangażowane w procesie produkcji rolniczej. W 1990 roku nie było w użytkowaniu tylko 85 tys. ha UR, a więc 0,5% ogółu zasobów rolnych kraju wynoszących na początek tego roku 18 805 tys. ha. Z kolei z 18 720 tys. ha rolniczo zagospodarowanych użytków rolnych aż 99% było użytkowanych przez gospodarstwa rolne. Poza gospodarstwami rolnymi w użytkowaniu było więc 181 tys. ha UR. Wynikało to przede wszystkim ze stosowania bardzo silnych i wielorakich instrumentów sterowania rolnictwem, składających się na dość złożony i specyficzny interwencjonizm państwowy skłaniający rolników do produkcji rolnej. Niedobór żywności w kraju, ale także w całym bloku gospodarczym RWPG sprawił, że ceny produktów rolnych (i żywności) były relatywnie wysokie, a relacje cen środków produkcji do cen produk-

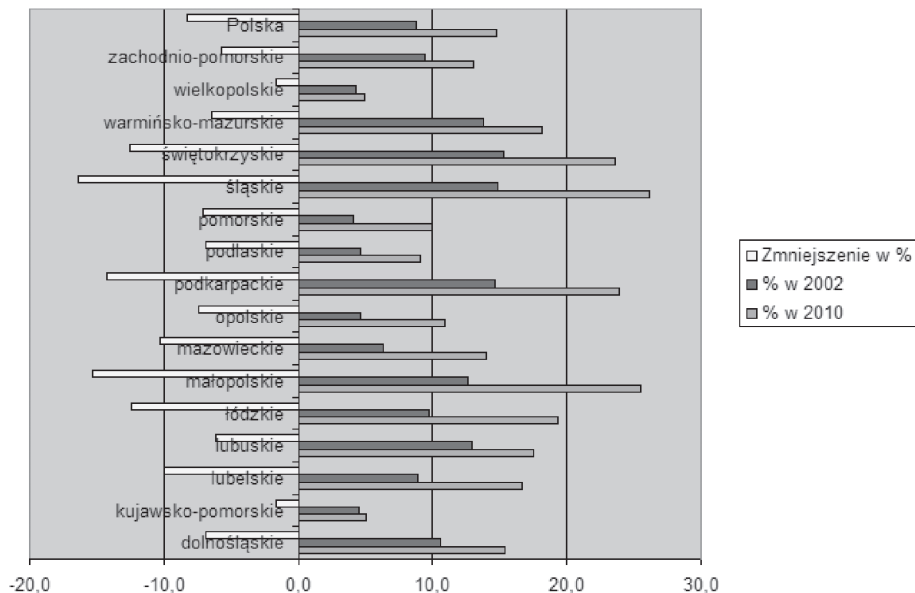
tów rolnych – korzystne [Dzun 2004]. Niewielkie, dobrze prowadzone gospodarstwa rolne o powierzchni 5–10 ha stanowiły wówczas źródło utrzymania dla rodziny rolnika na poziomie porównywalnym (parytetowym) w stosunku do dochodów ludności zatrudnionej poza rolnictwem. Drugim ważnym czynnikiem była nierównowaga na rynku produktów żywnościowych, przede wszystkim pochodzenia zwierzęcego, co prowadziło do szeroko rozwiniętej produkcji na samozaopatrzenie, zaopatrzenie rodzin w mieście i na bezpośrednią sprzedaż konsumentom. Natomiast po 1990 roku w gospodarce rynkowej, szczególnie z bardzo ograniczonym interwencjonizmem państwowym w rolnictwie i przy pełnym zrównoważeniu rynku żywnościowego, o stopniu wykorzystania zasobów gruntów rolnych na cele produkcji rolnej decydowała jej rentowność. W związku z tym, że na początku lat dziewięćdziesiątych zrównoważenie rynku rolnego nastąpiło poprzez gwałtowne „zduszenie” popytu, musiało się to przełożyć na duże zmniejszenie popytu na produkty rolne, a więc i na rentowność produkcji rolnej, a tym samym na poziom wykorzystania zasobów gruntów rolnych. W pierwszych miesiącach po urynkowaniu gospodarki nastąpił znaczący import produktów żywnościowych, co miało na celu ustabilizowanie rynku i zapobieżenie wzrostowi cen. Ceny żywności, które w roku gospodarczym 1989/1990 gwałtownie wzrosły, wkrótce ustabilizowały się na poziomie niekorzystnym dla drobnotowarowego rolnictwa. Sytuację tę dodatkowo pogorszyły duże trudności z zagospodarowaniem gruntów rolnych z Państwowego Funduszu Ziemi (PFZ) oraz z likwidowanych Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR). Nastąpił wówczas gwałtowny wzrost podaży ziemi, który skonfrontował się z barierą popytu na grunty rolne ze strony rolników indywidualnych, zwłaszcza w województwach o dużym udziale sektora państwowego. Bardzo szybko malała więc powierzchnia gruntów rolnych w użytkowaniu gospodarstw rolnych (w 1990 roku – 18 359 tys. ha, w 1996 roku – 17 882 tys. ha, w 2002 roku – 16 899 tys. ha). W latach 1990–1996 powierzchnia ta zmniejszyła się o 1,46 mln ha. Narastał więc bardzo szybko obszar użytków rolnych niebędących w użytkowaniu gospodarstw rolnych, a pozostający w Zasobie Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa). Jeśli w 1990 roku obszar ten wynosił około 0,27 mln ha, to już w 1996 roku – około 0,78 mln ha, a w 2002 roku – 1,56 mln ha [Dzun 2004].

Wejście Polski do UE i objęcie rolnictwa polskiego wspólną polityką rolną UE na krótko osłabiło tę tendencję. Wskazują na to wyniki reprezentacyjnych badań GUS *Struktura gospodarstw rolnych* z 2005 i 2007 roku, według których w latach tych widoczne było nawet odwrócenie dotychczasowego trendu. Jednak utrzymywanie się niskiej rentowności, zwłaszcza drobnotowarowej produkcji rolnej, a w szczególności jej gwałtowne załamanie w latach 2008–2009, spowodowało zdecydowany powrót do trendu trwającego od 1990 roku. W 2010 roku gospodarstwa rolne użytkowały już tylko 15 503 tys. ha UR, a więc o prawie 2,4 mln ha mniej niż w 1996 roku i około 1,4 mln ha mniej niż w 2002 roku. Wykorzystanie posiadanych zasobów ziemi rolnej (użytków rolnych „we władaniu”) przez gospodarstwa rolne zmniejszyło się więc z 98,5% w 1990 roku do 95,8 w 1996 roku, 91,5% w 2002 roku i 85,2% w 2010 roku.

Dynamika zmian w skali użytkowania zasobów ziemi rolniczej była bardzo silnie zróżnicowana regionalnie (rysunek 4). W latach 2002–2010, przy średnim krajowym



zmniejszeniu powierzchni UR w użytkowaniu gospodarstw rolnych o 8,3%, największe zmniejszenie nastąpiło w regionie cechującym się największym rozdrobnieniem agrarnym, tj. w województwach: śląskim – 16,4%, małopolskim – 15,3% i podkarpackim – 14,2%, a zdecydowanie najmniejsze – w województwach cechujących się korzystną strukturą obszarową gospodarstw oraz wysokim poziomem rozwoju rolnictwa, tj. w wielkopolskim – 1,6% i kujawsko-pomorskim – 1,7%.



RYSUNEK 4. Skala zmniejszania się powierzchni UR w dyspozycji gospodarstw rolnych i wzrostu udziału UR będących poza gospodarstwami rolnymi (w stosunku do powierzchni UR „we władaniu”) w latach 2002–2010 według województw [%]

FIGURE 4. The scale of the reduction in the UAA of farms and the increase of the share of arable land beyond the farm (in relation to the UAA “in hand”) in 2002–2010 by Province [%]

Źródło: Na podstawie Rocznika Statystycznego Rolnictwa 2001 [2001], Rocznika Statystycznego Rolnictwa 2011 [2012].

W rezultacie zdecydowanie pogłębiło się i tak już bardzo silne regionalne zróżnicowanie pod kątem wykorzystania zasobów ziemi. Największy wzrost odsetka ziemi rolniczej niewykorzystywanej przez gospodarstwa rolne nastąpił w regionie rozdrobnionego rolnictwa, w którym był już i tak bardzo duży. W regionie tym udział UR znajdujących się poza gospodarstwami rolnymi przekroczył już ¼ (śląskie – 26,2%, małopolskie – 25,5%, podkarpackie – 24%, świętokrzyskie – 23,6%). Natomiast udział takich UR jest najmniejszy w województwach wielkopolskim i kujawsko-pomorskim i wynosi około 5%, a więc jest 5-krotnie mniejszy niż w regionie rozdrobnionego rolnictwa. Udział ten jest także wciąż jeszcze stosunkowo mały w tak zróżnicowanych województwach, jak podlaskie, pomorskie i opolskie. Jednak w tych województwach i tak nastąpił znaczący wzrost tego udziału. Ustalenie przyczyn tych zmian wymaga jednak bardziej pogłębionych badań.

## WYKORZYSTANIE GRUNTÓW ROLNYCH BĘDĄCYCH W UŻYTKOWANIU GOSPODARSTW ROLNYCH

Jeszcze w końcu lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku wszystkie gospodarstwa rolne prowadziły działalność rolniczą i wykorzystywały w mniejszym lub większym stopniu użytkowane grunty rolne. Brak produkcji w gospodarstwach rolnych był zwykle wynikiem bardzo ciężkich zdarzeń losowych. Poczynając jednak od początku lat dziewięćdziesiątych aż do wejścia Polski do UE, liczba gospodarstw bez działalności rolniczej systematycznie rosła (w 1996 roku – 303 tys., a w 2002 roku – prawie 756 tys.). Drobne gospodarstwa rolne, które miały dochody z innych źródeł, ograniczały produkcję rolną lub porzucały i rezygnowały z działalności rolniczej. W 2002 roku powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwach bez produkcji rolnej (roślinnej i zwierzęcej) wynosi 1,74 mln ha UR, a więc stanowiła aż 10,3% użytków rolnych będących w dyspozycji gospodarstwach rolnych. Było to, jak już wcześniej wskazywano, efektem gwałtownego załamania rentowności produkcji rolnej i trudności ze sprzedażą wytworzonych drobnych partii produktów rolnych przy jednoczesnej zdecydowanej poprawie sytuacji na rynku żywnościowym, ale także na rynku pracy pozarolniczej. Następowały wówczas także przyspieszone zmiany na wsi o charakterze dezagraryzacyjnym, w tym w sferze społecznej i kulturowej.

Dopiero wejście Polski do UE i objęcie rolnictwa polskiego instrumentarium WPR, a przede wszystkim wprowadzenie dopłat obszarowych spowodowało, że już w 2005 roku liczba takich gospodarstw zmniejszyła się do 257 tys., a w 2007 roku – do 188 tys. (tabela 1). W 2007 roku w tych gospodarstwach było już niecałe 330 tys. ha UR, a więc tylko 2% ogółu użytków rolnych w gospodarstwach rolnych. Należy jednak zauważyć, że znaczący spadek liczby gospodarstw bez działalności rolniczej związany był także ze sposobem ich pomiaru, w tym m.in. z zaliczeniem od tego roku do działalności rolniczej utrzymywania użytków rolnych w dobrej kulturze. Jednak ponowne zdecydowane pogorszenie po 2008 roku rentowności produkcji rolnej i utrwalenie się przekonania użytkowników, że przy niewielkim obszarze tradycyjnego gospodarstwa, nawet przy dopłatach obszarowych, osiągnięcie satysfakcjonującego dochodu rolniczego jest prawie niemożliwe, spowodowało powrót do tendencji sprzed wejścia Polski do UE. W 2010 roku liczba gospodarstw bez działalności rolniczej wzrosła do 386,5 tys. (17% ogółu gospodarstw), a powierzchnia UR w tych gospodarstwach – do 477 tys. ha (3,1% ogółu UR w gospodarstwach rolnych). Zdecydowana większość gospodarstw bez działalności rolniczej to gospodarstwa bardzo małe obszarowo, przede wszystkim do 1 ha UR. Zaliczenie ich do gospodarstw rolnych z uwagi tylko na posiadanie ziemi budzi poważne wątpliwości, zwłaszcza w zakresie delimitacji gospodarstw sporządzanej dla celów analizy ekonomicznej [Józwiak 2005]. Średni obszar zdeproduktywizowanych gospodarstw w 2002 roku wynosił 2,3 ha UR, w 2005 roku – 2,28 UR, w 2007 roku – 1,75 UR i w 2010 roku – 1,23 UR. Znaczące zmniejszenie średniej powierzchni tych gospodarstw od 2007 roku związane jest ze wskazywanym wcześniej zaliczeniem do działalności rolniczej utrzymywania UR w dobrej kulturze. Część nieco większych gospodarstw, aby nie stracić dopłat obszarowych, wykazuje tylko utrzymywanie całości lub części użytków rolnych w dobrej kulturze, a więc formalne prowadzi

TABELA 1. Skala niewykorzystywania użytków rolnych w gospodarstwach rolnych w latach 1996–2010  
 TABLE 1. Scale of unutilised agricultural area on farms in 1996–2010

Wyszczególnienie	1996	2002	2005	2007	2010
Gospodarstwa bez działalności rolniczej [tys.]	303,1	55,6	257,0	188,2	386,5
Procent ogółu gospodarstw	9,9	25,8	9,4	7,3	17,0
UR w gospodarstwach bez działalności rolniczej [tys. ha]	–	1739	586	328	477
Procent ogółu UR w gospodarstwach rolnych	–	10,3	3,7	2,0	3,1
Odłogi i ugory w gospodarstwach ogółem <sup>a</sup> [tys. ha]	1970,0	2302,2	1028,6	–	–
– w tym ugory	–	419,4	244,9	440,9	449,8
UR niebędące w kulturze rolnej [tys. ha]	–	–	–	699,9	900,9
UR niewykorzystywane do produkcji rolnej ogółem [tys. ha]	1970,0	2302,2	1028,6	1140,8	1350,7
Procent ogółu UR w gospodarstwach rolnych <sup>b</sup>	11,4	13,6	6,5	7,1	8,7

<sup>a</sup> W tym także UR w gospodarstwach bez działalności rolniczej.

<sup>a</sup> Agricultural lands on farms without agricultural activity.

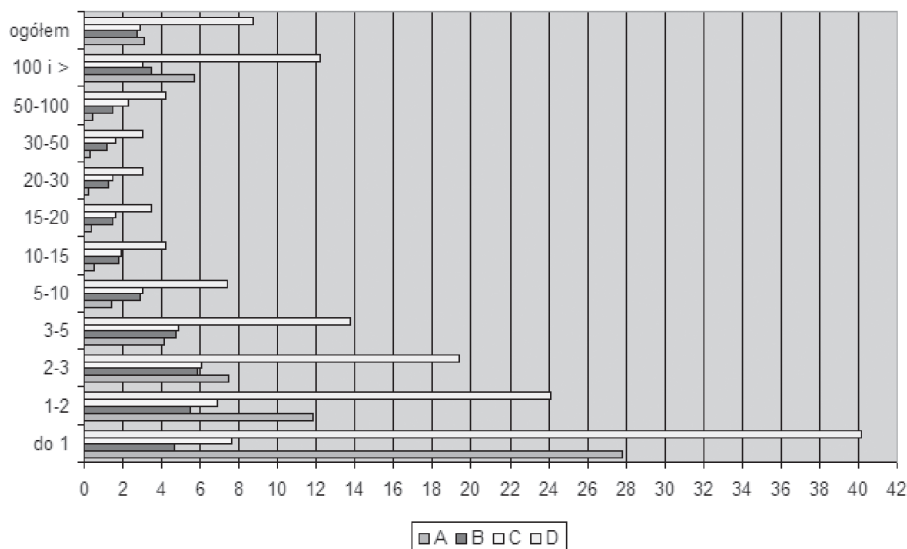
<sup>b</sup> Dane dla 1996, 2002 i 2005 roku nie są w pełni porównywalne z danymi dla 2007 i 2010 roku, ponieważ pozycja UR niebędące w kulturze rolnej obejmuje ogół UR, w tym także użytki zielone, a pozycja odłogi i ugory – tylko grunty orne. Dane te dla 1996, 2002 i 2005 roku są więc zaniżone.

<sup>b</sup> Data for 1996, 2002 and 2005 are not fully comparable with data for 2007 and 2010, because of the status of non-arable land in agricultural and includes general UAA, including grassland, and fallow lands and not arable land only. Hence the figures in the data for 1996, 2002 and 2005 are lower.

Źródło: Na podstawie odpowiednich roczników statystycznych GUS.

działalność rolniczą polegającą na zachowaniu przydatności rolniczej ziemi, ale nie prowadzi produkcji rolnej. Także w gospodarstwach prowadzących działalność rolniczą część użytków rolnych nie jest wykorzystywana do produkcji rolnej. Są to użytki rolne niebędące w kulturze rolnej i grunty ugorowane (a więc pielęgnowane). W ostatnich latach analizowanego okresu obie pozycje mają tendencję wzrostową. Szczególnie szybko zwiększa się powierzchnia UR niebędących w kulturze rolnej (w latach 2007–2010 wzrost z 0,7 do 0,9 mln ha). W związku z równoczesnym zmniejszeniem powierzchni UR w użytkowaniu gospodarstw rolnych udział UR niewykorzystywanych rolniczo wzrósł w latach 2007–2010 z 7,1 do 8,7%. Jest to zwykle ziemia niższych klas bonitacji oraz znacząco oddalona od ośrodka gospodarczego. W gospodarstwach indywidualnych dochodzi do tego ziemia rolnicza najbardziej rozdrobniona i będąca w niekorzystnym rozłogu, który powoduje, że po jej porzuceniu brakuje także chętnych na jej dzierżawę.

Stopień wykorzystania UR jest bardzo silnie dodatnio skorelowany z obszarem gospodarstw, ale tylko z grupą gospodarstw dużych obszarowo (rysunek 5). Zdecydowanie najniższy jest w grupie gospodarstw do 1 ha (wykorzystywanych jest tylko 60% UR). Poziom ten jest zdecydowanie wyższy w grupie 1–2 ha (76%). Najwyższy stopień wykorzystania UR występuje w grupach obszarowych 20–30 ha i 30–50 ha, w których na produkcję rolną przeznaczają się około 97% ogółu UR, i niewiele mniej w grupie 50–100 ha – niecałe 96%. Poziom wykorzystania UR wyraźnie załamuje się w grupie obszarowej 100 ha UR i więcej. Jest to przede wszystkim pokłosie



RYSUNEK 5. Użytki rolne niewykorzystywane do produkcji rolnej w gospodarstwach rolnych w 2010 roku według grup obszarowych gospodarstw [% ogółu UR w danej grupie obszarowej]

FIGURE 5. Agricultural lands not used for agricultural production on farms in 2010 according to the farm area groups [total % of agricultural land according to a particular farm area group]

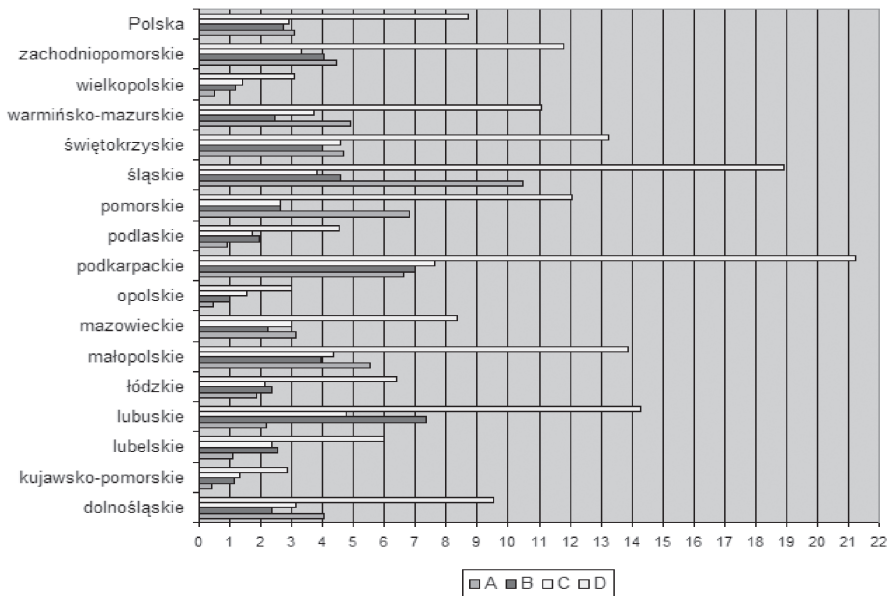
Objaśnienia: A – UR w gospodarstwach rolnych bez działalności rolniczej; B – UR w gospodarstwach z działalnością rolniczą niebędące w kulturze rolnej; C – UR w gospodarstwach z działalnością rolniczą w ugorze, D – UR w gospodarstwach rolnych ogółem niewykorzystywane do produkcji rolnej.

Explanations: A – agricultural lands on farms without agricultural activity; B – agricultural lands on farms with agricultural activity that is not recognised; C – agricultural lands on farms with agricultural activity listed as fallow land; D – agricultural land, on farms not used for agricultural production.

Źródło: Na podstawie *Charakterystyki gospodarstw...* [2012]

likwidacji PGR-ów i wciąż nie do końca zrealizowanego procesu efektywnego zagospodarowania mienia popegeerowskiego, w tym użytków rolnych. Pewna część UR wciąż pozostaje w Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa, a część UR wydzierzawionych, a nawet wykupionych ciągle jest w restrukturyzacji. Sytuacja w tym zakresie jest w znacznym stopniu unormowana w sektorze osób fizycznych, w którym wykorzystanie UR w grupie obszarowej 100 ha i więcej wynosi prawie 96%, a więc podobne jak w grupie gospodarstw 50–100 ha. Natomiast poziom wykorzystania UR w grupie obszarowej ponad 100 ha UR w sektorze osób prawnych jest zdecydowanie niższy (81%). Jest to przede wszystkim efekt bardzo niewielkiego wykorzystania UR w gospodarstwach państwowych i w drobnych gospodarstwach prywatnych osób prawnych (poza spółdzielniami produkcji rolnej i spółkami, w których wykorzystanie UR jest bardzo wysokie – w granicach 98%).

W rezultacie poziom wykorzystania użytków rolnych jest bardzo silnie zróżnicowany regionalnie (rysunek 6). Największy udział UR znajdujących się w gospodarstwach nieprowadzących działalności rolniczej występuje w województwie śląskim, cechującym się dużym rozdrobnieniem agrarnym i dużymi możliwościami uzyskania dochodów spoza gospodarstwa rolnego. Dotyczy to w szczególności części Jury Krakowsko-Częstochowskiej, gdzie niskiej jakości ziemi towarzyszy jej



RYSUNEK 6. Użytki rolne w gospodarstwach niewykorzystywane do działalności rolniczej w 2010 roku według województw [% ogółu UR w gospodarstwach]

FIGURE 6. Agricultural lands in farms not used for agricultural activity in 2010, by Province [the total % of agricultural land on farms]

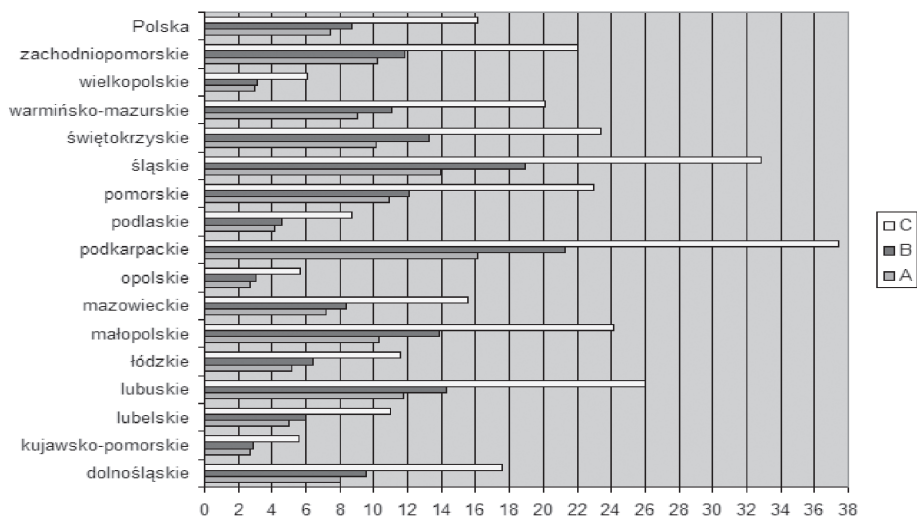
Objaśnienia: A – UR w gospodarstwach rolnych bez działalności rolniczej; B – UR w gospodarstwach z działalnością rolniczą niebędących w kulturze rolnej; C – UR w gospodarstwach z działalnością rolniczą w ugorze, D – UR w gospodarstwach rolnych ogółem niewykorzystywane do produkcji rolnej.

Explanations: A – agricultural land on farms without agricultural activity; B – agricultural lands on farms with agricultural activity that are not recognised; C – agricultural lands on farms with agricultural activity on fallow lands; D – agricultural lands in total farms not used for agricultural production.

Źródło: Na podstawie *Charakterystyki gospodarstw...* [2012].

nadmierne rozdrobnienie. Subregion ten zyskał miano „księstwa odłogów”. Duży jest także udział UR w województwie pomorskim, a więc popegeerowskim (6,8%), oraz w województwach o dużym rozdrobnieniu agrarnym, tj. podkarpackim (6,6%) i małopolskim (5,5%). Natomiast w gospodarstwach prowadzących działalność rolniczą największy udział UR niewykorzystywanych rolniczo (niebędących w kulturze rolnej i będących w ugorze) występuje w województwach: podkarpackim (14,6%) i lubuskim (12,1% – województwo popegeerowskie i dodatkowo z bardzo słabymi jakościowo gruntami), a w drugiej kolejności – w świętokrzyskim, śląskim i małopolskim (od 8,6 do 8,3%).

W sumie największy udział UR niewykorzystywanych rolniczo występuje w województwach o największym rozdrobnieniu: podkarpackim (21,2%), śląskim (18,9%) i małopolskim (13,9%) oraz bardzo duży w części tzw. województw popegeerowskich: lubuskim (14,3%), pomorskim (12,1%), zachodniopomorskim (11,8%) i warmińsko-mazurskim (11,1%). Natomiast najmniejszy udział UR niewykorzystywanych rolniczo we wszystkich wskaźnikach występuje w województwach cechujących się korzystną strukturą agrarną, wysoką kulturą rolną i niemal bezproblemowym rozdysponowaniem mienia popegeerowskiego: kujawsko-pomorskim, opolskim



RYSUNEK 7. Udział użytków rolnych niewykorzystywanych do produkcji rolnej w zasobach rolnych w ujęciu geodezyjnym (we władaniu) w 2010 roku [%]

FIGURE 7. Share of agricultural lands not used for agricultural production as agricultural resources from a geodetic dimension (in possession) in 2010 [%]

Objaśnienia: A – użytki rolne niebędące w użytkowaniu gospodarstw rolnych; B – użytki rolne będące w gospodarstwach rolnych, ale niewykorzystywane do produkcji rolnej (UR niebędące w kulturze rolnej i ugory); C – UR niewykorzystywane do produkcji rolniczej ogółem (A + B).

Explanations: A – agricultural lands not used by agricultural farms; B – agricultural lands used by agricultural farms but not used for agricultural production (agricultural lands that are not in agricultural culture and fallow lands); C – agricultural lands not used for agricultural production in total (A + B).

Źródło: Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2012 [2013].

i wielkopolskim. W tych województwach udział niewykorzystywanych UR ogółem waha się od 2,8 do 3,1% (rysunek 7).

Wyżej przedstawiona analiza wskazuje, że statystycznie ujmując, średni krajowy poziom produkcyjnego wykorzystywania UR w gospodarstwach rolnych jest niski. Jest to przede wszystkim efekt szczególnie niskiego poziomu wykorzystywania UR w regionach rozdrobnionego rolnictwa. Jednak faktyczny poziom wykorzystywania UR jest jeszcze niższy, gdyż pewna część gospodarstw wykazujących produkcyjne wykorzystywanie UR czyni to tylko w celu uzyskania dopłat obszarowych. W szczególności dotyczy to użytków zielonych. Z jednej strony trudno realizować produkcyjne wykorzystywanie użytków zielonych w gospodarstwach rolnych nieposiadających tzw. zwierząt trawożernych (bydło, owce, kozy i konie). Z drugiej strony trudno także wyobrazić sobie efektywny chów tych zwierząt w gospodarstwach małych obszarowo, w warunkach gdy na przykład chów krów mlecznych jest opłacalny przy stadzie 20–30 krów. Nic także nie wskazuje na to, aby niewielkie działki użytków zielonych wykorzystywane były do produkcji siana lub kiszonki z traw na sprzedaż<sup>4</sup>.

Aby ocenić, jaka jest skala wykorzystania zasobu posiadanych użytków rolnych, należy zsumować powierzchnię użytków rolnych niebędących w użytkowaniu go-

<sup>4</sup> W latach 1996–2010 udział gospodarstw rolnych utrzymujących bydło zmniejszył się z 44,8 do 23,1%, trzody – z 35,6 do 23,1%, owiec – z 1,7 do 0,6% i koni – z 14,0 do 5,4% [Dzun 2012b].

spodarstw rolnych i użytków rolnych będących w gospodarstwach rolnych, ale niewykorzystywanych rolniczo (użytki rolne niebędące w kulturze rolnej i grunty orne ugorowane) i odnieść tę sumę do ogółu użytków rolnych „we władaniu”. Do tego należałoby, jak wskazywano wcześniej, dodać także powierzchnię niewykorzystywanych do produkcji rolniczej (do chowu zwierząt) użytków zielonych. Jednak brak jest w tym zakresie wiarygodnych danych źródłowych. Z uzyskanych danych wynika wyraźnie, że najmniejszy odsetek niewykorzystywanych rolniczo użytków rolnych występuje w województwach cechujących się wysoką kulturą rolną i korzystną strukturą agrarną, a więc w województwach: kujawsko-pomorskim (5,5%), opolskim (5,7%) i wielkopolskim (6,1%). Stosunkowo duże wykorzystanie zasobu ziemi rolnej obserwuje się także w województwie podlaskim (8,7%), które cechuje się stosunkowo korzystną strukturą agrarną, małymi możliwościami uzyskania dochodów poza gospodarstwem rolnym i dość szybkim wzrostem kultury rolnej, o czym świadczy dynamiczny rozwój ilościowy i jakościowy chowu bydła mlecznego. Natomiast zdecydowanie największy odsetek niewykorzystywanych zasobów ziemi występuje w województwach cechujących się silnym rozdrobnieniem agrarnym: podkarpackim (37,5%), małopolskim (24,2%), świętokrzyskim (23,4%) i śląskim (32,9% – charakteryzującym się dodatkowo znacznymi możliwościami uzyskania przez ludność rolniczą dochodów poza gospodarstwem rolnym).

Przedstawiona analiza wskazuje, że problem deproduktywizacji ziemi rolnej wyraźnie narasta. Niezbędne jest więc podjęcie odpowiednich działań zmierzających do zmniejszenia dynamiki tego procesu. Pozytywnym symptomem jest to, że problem ten jest już dostrzegany zarówno na szczeblu administracji centralnej, jak i samorządów w regionach o największej dynamice tego procesu. Deproduktywizacja ziemi rolnej i dezagraryzacja produkcyjna wsi jest przede wszystkim przedmiotem intensywnych analiz samorządów południowej i południowo-wschodniej Polski, w tym województw: śląskiego, małopolskiego i podkarpackiego. Zmniejszanie się produkcji rolniczej, związane z wypadaniem z rolniczego użytkowania ziemi i likwidowaniem drobnostadnego chowu zwierząt, prowadzić może, a są już takie symptomy, do znaczącego pogorszenia poziomu samowystarczalności żywnościowej poszczególnych regionów, a w dalszej perspektywie – i kraju, zwłaszcza w odniesieniu do produkcji zwierzęcej. Wydaje się, że podstawową tego przyczyną jest niedopasowana do aktualnego systemu społeczno-gospodarczego definicja gospodarstwa rolnego i brak jasnego określenia zarówno praw, jak i obowiązków wynikających z posiadania gospodarstwa. Znaczna część różnego rodzaju przywilejów (ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, ulgi podatkowe, przywileje budowlane, dopłaty itd.), stworzonych dla gospodarstw rolnych, przysługuje z tytułu posiadania przede wszystkim ziemi rolnej, a nie z tytułu realizacji produkcji rolniczej, tworzenia i (lub) utrzymania miejsc pracy [Dzun i Józwiak 2009]. Część gospodarstw chętnie korzysta z tych praw, nie realizując obowiązków. Nieuregulowany jest także problem likwidacji i podziałów gospodarstw rolnych. Ważnym czynnikiem jest także to, że podatek rolny jest niewielki, niedostosowany do aktualnej sytuacji i zasadniczo nie spełnia swoich zadań.

## PODSUMOWANIE

Podstawową tendencją zmian w poziomie wykorzystania posiadanych zasobów rolnych w Polsce w okresie intensywnych przemian systemowych była silna dynamika zmniejszania się powierzchni gruntów rolnych w użytkowaniu gospodarstw rolnych i znaczące pogorszenie się stopnia ich wykorzystania w samych gospodarstwach, w tym szybki wzrost powierzchni odłogów (aktualnie użytków rolnych niebędących w kulturze rolnej) i ugorów. Tendencje te były szczególnie widoczne w województwach cechujących się silnym rozdrobnieniem agrarnym. W pierwszych latach po wejściu Polski do Unii Europejskiej i objęciu polskiego rolnictwa wspólną polityką rolną, a przede wszystkim w rezultacie wprowadzenia dopłat bezpośrednich nastąpiło znaczące wyhamowanie tych tendencji. Jednak już w końcu bieżącej dekady uwidocznił się powrót do tendencji bardzo szybkiego zmniejszania się powierzchni gruntów rolnych w użytkowaniu gospodarstw rolnych i deproduktywizacyjnych, tj. pogarszania się poziomu produkcyjnego wykorzystania użytkowanych zasobów gruntów rolnych. Takie trendy uwidoczniły się w województwach o niekorzystnej strukturze agrarnej. Stanowi to efekt wypadania użytków rolnych z formalnie lub nieformalnie likwidowanych bardzo małych gospodarstw rolnych, z których ziemia nie jest kierowana na powiększenie gospodarstw większych obszarowo, ale przeznaczana jest na cele pozarolnicze, a więc trwale wypada z użytkowania gospodarstw rolnych. Uwidoczniła się także tendencja wzrostu powierzchni UR formalnie tylko wykorzystywanych do produkcji rolnej w ramach czynnych produkcyjnie gospodarstw rolnych. Dotyczy to przede wszystkim UR, w tym w szczególności użytków zielonych, podtrzymywanych w kulturze rolnej (ze względu na dopłaty obszarowe), ale niewykorzystywanych efektywnie do produkcji rolnej.

## BIBLIOGRAFIA

- Charakterystyka gospodarstw rolnych PSR 2010, 2012.* GUS, Warszawa.
- Dzun W., 2004: *Gospodarstwa rolne w procesie transformacji systemowej (lata 1990–2002).* „Wieś i Rolnictwo” 1: 43–64.
- Dzun W., 2007: *Gospodarowanie zasobami ziemi rolnej w Polsce.* „Wieś i Rolnictwo” 2: 50–69.
- Dzun W., 2011: *Zmiany strukturalne w rolnictwie polskim. W: Rozwój obszarów wiejskich w Polsce. Diagnozy, strategie, koncepcje polityki.* Red. I. Nurzyńska, M. Drygas. IRWiR PAN, Warszawa.
- Dzun W., 2012a: *Zmiany skali wykorzystania zasobów gruntów rolnych w Polsce w procesie zmian systemowych i integracji z Unią Europejską.* „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1.
- Dzun W., 2012b: *Gospodarstwa rolne po wejściu Polski do UE. Analiza zmian strukturalnych na tle lat poprzednich.* W: *Uwarunkowania ekonomiczne polityki rozwoju polskiej i rolnictwa.* Red. M. Drygas, K. Zawalińska. IRWiR PAN, Warszawa.
- Dzun W., Józwiak W., 2008: *Farms in Poland Before and After the EU Accession.* In: *Farms in Central and Eastern Europe – Today and Tomorrow.* Institute of Agricultural and Food Economics – National Research Institute, Warsaw.
- Dzun W., Józwiak W., 2009: *Problemy poprawy struktury gospodarstw rolnych.* „Wieś i Rolnictwo” 2: 73–92.
- Jasikowska K., Górlach K., 2012: *„Czyńcie sobie ziemię poddaną” – czyli o różnych obliczach ponowoczesnego rolnictwa na przykładzie procesów zawłaszczania ziemi (land grabbing) w skali świata.* „Wieś i Rolnictwo” 4: 9–35.



- Józwiak W., 2005: *Potrzebna jest rewizja pojęcia „gospodarstwo rolne” oraz związanych z nim praw i obowiązków*. „Wieś i Rolnictwo” 2.
- Krasowicz S., 2003: *Kalkulacja regionalnych współczynników SGM „2000” dla działalności produkcji roślinnej*. IUNG, Puławy.
- Łukaszewicz A., 2012: *Grabież ziem uprawnych (land grabbing) jako nowoczesna forma imperializmu ekonomicznego*. „Wieś i Rolnictwo” 4: 36–52.
- Musiał W., 2012: *Kulturowe i ekonomiczne przesłanki odlogowania ziemi w regionach rozdrobionych agrarnie*. W: *Gospodarstwa małotowarowe przed nowym okresem planistyczno-rozliczeniowym Unii Europejskiej*. Red. A. Skarżyńska. IERiGŻ-PIB, Warszawa.
- Począł W., 2009: *Wpływ integracji na sytuację strukturalną, produkcyjną i ekonomiczną polskiego rolnictwa W: Stan polskiej gospodarki żywnościowej po przystąpieniu do Unii Europejskiej*. Red. R. Urban. IERiGŻ-PIB, Warszawa.
- Roczniki statystyczne z lat 1990–2012. GUS, Warszawa.
- Zegar J.S., 2012: *Gospodarstwa rodzinne wobec wyzwań żywienia i ochrony środowiska ujęcie globalne*. „Wieś i Rolnictwo” 4: 53–74.

## THE REGIONAL DIMENSION OF AGRICULTURAL LAND DEVELOPMENT IN POLAND IN PRE- AND POST-ACCESSION PERIODS

**Abstract.** The paper discusses the problems of agricultural land use changes in Poland in the period between 1990–2012. Research shows large differences between the dynamics of the loss of these resources and the dynamics of their loss on agricultural holdings. In this period the area under agricultural production decreased by 0.7 million hectares, while the area in use as farms fell by about 3.2 million ha. At the same time showed farms strong growth in their area of agricultural land, which had little or no agricultural activity. Progressing at a pace is the process taking agricultural land out of production. With Polish agriculture under the CAP of the EU, and due, in particular, to the introduction of area payments, the process had slowed down significantly. However, with a lack of improvement in the profitability of agricultural production and increasing income opportunities outside of agriculture the process in recent years has clearly been revived. The scale and dynamics of these processes is strongly regionally differentiated. Research indicates that the smallest decline in area of agricultural land resource and the smallest scale not using these resources are attributed to Provinces with a favourable agrarian infrastructure and good agricultural practices, for example in the Provinces of Kujawy Pomorskie (Pomerania), Greater Poland, Opole, and Podlaskie. At the other extreme, there are the Province with large agrarian fragmentation, i.e. Podkarpackie, Małopolska, Swietokrzyskie and Silesia. The scale of the process clearly inhibits opportunities for improvement of the agrarian structure and indicates a lack of instruments in agricultural policy to limit this.

**Key words:** economy of agricultural land, agrarian changes